

ZASCIĄGANEK

KOMITET OBYWATELSKI w PLATEROWIE

Nr 4 4.05.1990 r.

WIEDZY O REGIONIE
ul. Warszawska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel. (083) 343-61-11

T.10/1

S Z A N O W N I P A N S T W O I

Zbliża się kulminacyjny moment kampanii wyborczej. Od Państwa postawy będzie zależał jej wynik, tzn. sami Państwo zadecydujecie o tym, kto będzie reprezentował Was w Radzie Gminy.

Rola przyszłej Rady nie będzie łatwa a praca radnego niewdzięczna.

Radni będą zarządzali skąpym budżetem gminy, będą musieli inspirować działalność gospodarzą, która przyniesie gminie dochody, będą planowali inwestycje i pilnowali ich realizacji, wybierając rozwiązania optymalne będą musieli pogodzić interes gminy z interesem swoich wyborców.

Który z kandydatów podoła obowiązkom w takiej radzie, który z nich będzie miał na nie dość czasu, będzie aktywny, operatywny, pomysłowy?

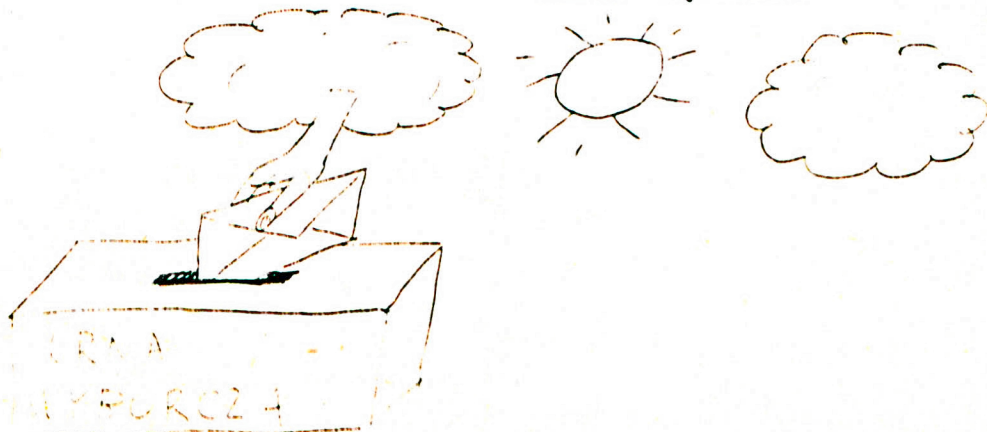
Do tej roli nadają się ludzie nieprzypadkowi, nieprzeciętni, umiejący słuchać innych i pracować dla innych.

Jeśli wiesz, który z kandydatów w Twoim okręgu odpowiada tym wymaganiom - oddaj na niego swój głos!

Jeśli głosowanie pozostawisz innym, nie będziesz miał moralnego prawa oczekiwać od radnego czegokolwiek.

Liczny nasz udział w wyborach potwierdzi wolę odpowiedzialności za naszą wspólną przyszłość. Nie możemy zmarnować tej szansy!

Komitet Obywatelski



Ex-komuniści mogą odejść

Niewiele czasu upłynęło od ubiegłorocznych wyborów do Sejmu i Senatu a byliśmy świadkami tylu wydarzeń w życiu politycznym, że przeszło to najśmielsze oczekiwania.

Runął system komunistyczny. Polska i inne kraje, przed rokiem jeszcze komunistyczne, budują nową rzeczywistość. Niestety, od nowa. Bo nagle okazało się, że ideologia, która miała zapewnić "raj na ziemi" i szczęście powszechne, okazała się jednym wielkim stękiem kłamstwa, oszustwa i zła.

Zastanawiamy się często, jak mogło do tego dojść, dlaczego tylu ludzi dało się otumanic fałszem. Dlaczego było tylu nadgorliwych komunistów, czy tylko idea świetlanej przyszłości ich do tego skłoniła, czy inne względy, bardziej przyziemne były siłą napędową całej "budowy".

Myslę, że przyczyn należy szukać w ludzkiej słabości i naiwności.

A jak to się miało na naszym, polskim gruncie? Ilu było naprawdę ideowych komunistów, gotowych do wielkich poświęceń dla dobra społeczeństwa?

Sądzę, że nie-wielu.

Dlaczego Polacy zapisywali się do partii komunistycznej?

Przecież większość zdawała sobie sprawę, że siła ta była od początku obca i wroga nam. Oparta na szaleńczej ideologii niszczyła wszystko, co było drogie naszemu narodowi, każdemu polskiemu sercu. Zamiast pięknej polszczyzny w życie publiczne wprowadzano niezrozumiałą jazgot pustosławia, niszczone religię i naturalne wspólnoty obywateli, w tym samorząd lokalny. Wprowadzono kłamstwa do programów szkolnych, pozwolono na zniszczenie wielu zabytków kultury polskiej. Można by jeszcze wiele wyliczyć złego, które wydarzyło się w minionym okresie. Chociażby terror fizyczny i psychiczny zwany "dyktaturą proletariatu". w stosunku do bardziej wartościowych i niepotulnych obywateli. Jak można było tego nie widzieć i zapisywać się do PZPR, biorąc na siebie moralną odpowiedzialność za to co działo się dookoła. Można jeszcze zrozumieć motywy ludzi prostych i niewykształconych. Jednakże ludzie inteligentni i wykształceni musieli z wielu rzeczy zdawać sobie sprawę. A jak wytłumaczyć fakt wstępowania przez katolików do partii komunistycznej, nawet praktykujących? Statut PZPR zabraniał swoim członkom wyznawania religii, bowiem obowiązywał ich światopogląd materialistyczny. A gdzie był honor takiego "Członka" i poczucie godności osobistej? Czy przywileje materialne oraz otwarte wrota do kariery mogą uzasadnić konflikt sumienia i dwulicowość takiego człowieka?

Drodzy Towarzysze PZPR-owcy! Za kryzys społeczny i gospodarczy w naszym kraju Wy ponosicie odpowiedzialność. To sumienie każdego towarzysza, byłego komunisty, winno być obciążone ciężką sytuacją naszego narodu.

Paradoksy ekonomiczne i gospodarcze, wypalony entuzjazm Polaków,

Naczelnika trzyma Straż

Pan Naczelnik czując jak miękki jest grunt pod stopami poszukuje tzw. stref wpływów. Nie udaje się w "przyrodnim" PSL, ponieważ organizacja ta, jak oświadczył prezes stronnictwa, nie będzie prowadzić oddzielnej kampanii wyborczej. PZPR już nie żyje, o narodzinach SdRP raczej nie słychać, na Komitet Obywatelski nie ma co liczyć, ponieważ są tam sami "zadymiarze i burzyciele", znajduje zatem poparcie w OSP w Platerowie. Tu szefostwo sprawuje znany Pan Korczak, rzekomo człowiek o nieposzlakowanej opinii, słynny z dynamiczności w działaniu, jak stwierdziła Sekretarz Urzędu Pani A. Wawryniuk podczas zabrania przedwyborczego w Platerowie/"Pan Rysio jest motorem napędowym w OSP"/.

Wydaje mi się, że chyba tak, ponieważ posiada ów motor i to nie byle jaki bo aż z przyczepą. Nie będę się rozwodził nad tym gdzie i jakie zajmował funkcje, tak społeczne jak i zawodowe, bo zajęło by to dużo miejsca, które jest ograniczone a i liczydeł by zabrakło.

Przytoczę tylko kilka uwag z zebrania założycielskiego Komitetu Obywatelskiego. Pan Korczak będąc obserwatorem obrad nt. spółek nomenklaturowych działających w naszej gminie całkiem bezinteresownie poinformował nas, że niegospodarność Pana Naczelnika ma jeszcze inny wymiar.

Mianowicie sprzedał on przeterminowany cement Panu Mejszutowiczowi po zaniżonej cenie, z którego ten Pan wykonał płytki chodnikowe bardzo niskiej jakości. Płytkami tymi opleciono niektóre ulice aż po drogę "donikąd". Pan Korczak uświadomił nam, że ten cement przeznaczony był na strażnicę OSP i drogę Czuchów-Platerów.

w związku z tym niejasna jest postawa Pana Korczaka, który kilka tygodni temu zarzucał niegospodarność Panu Naczelnikowi a teraz bierze pod skrzydła OSP i wysuwa na kandydata na radnego w przekonaniu, iż będzie dobrym gospodarzem.

Wnioskuje, iż Pan Naczelnik obiecał taką samą ilość cementu niezbędną do wykonania pomieszczeń OSP w Platerowie po wygraniu wyborów do samorządu terytorialnego.

Wojciech Zubkowicz



Ex-komuniści mogą odejść

/ dokończenie ze str.2/

nie-wykorzystane ^z sanse myśli i energii wybitnych jednostek,masowa emigracja na Zachód są wynikiem Waszego panowania i rządu Towarzysze. Zanim znowu zaistniejecie w życiu publicznym powinniście uczynić /każdy z osobna/ społeczny rachunek sumienia.A wcześniej podziękować Opatrzności za brak odwetu ze strony społeczeństwa i możliwość spokojnej w nim egzystencji.

Franciszek Klimaszewski

Szanowni Państwo !

W związku z wytypowaniem mnie jako kandydata na radnego czuję się w obowiązku zaprezentować swoje poglądy na temat sprawowania władzy w demokratycznym kraju, jakim jest obecnie Polska.

Uważam przede wszystkim, że mała aktywność społeczna w spawowaniu władzy doprowadza ją do wynaturzeń. Wszystko jest dobrze jeśli władzą obdarzonego człowieka uczciwego i mądrego, który swoją działalnością przysparza dobra narodowe, sprawując ją w sposób demokratyczny, przy znacznej akceptacji społecznej. Niestety do chwili obecnej na niższych szczeblach sprawowania władzy znajdują się bardzo często jednostki obdarzone bardzo małym samokrytycyzmem, obdarzeni niską moralnością społeczną. Jednostki nie zagrożone żadną opozycją, które w wyrafinowany sposób potrafią zagrabić mienie społeczne, czyli pieniądze wszystkich. Jeszcze gorsze szkody społeczne powodują postawy tych osób, od których my powinniśmy czerpać przykład.

Dokąd doprowadzić może społeczeństwo władza osób skorumpowanych, wykorzystujących stanowiska i mało precyzyjne prawo poprzedniej ekipy rządowej? Ich udział w spółkach służył do nabijania własnych kieszeni. Czyżby dla nich uchwalono prawo, które pozwalało angażować własną przedsiębiorczość i kapitały, przysparzać majątku jak najszerszemu ogółowi?

Niestety patrząc na nasze otoczenie nie możemy się chlubić posiadaniem władców o nieposzlakowanej opinii. Demokracje zachodnie szyczą się tym, że władza zamieszana w aferę upada, składa dymisję. Naszej początkującej demokracji władza nie nabyła jeszcze elementarnych zasad kultury politycznej, ona tak łatwo nie rezygnuje z przywilejów- ze stołków.

Reasumując, władza ta będzie wieczna gdy nie będzie miała opozycji, jak w demokracjach zachodnich. Uważam, że w tych wyborach przejdą ci, którzy potrafią być opozycją w stosunku do władzy złej i nieudolnej, zresztą każda władza potrzebuje kontroli i takie jest zadanie radnych.

Kazimierz Makaruk

Komitet redakcyjny: Maria Daszko, Stanisław Cieciera, Franciszek
Klimaszewski

Z braku lokalu uwagi i opinie prosimy zgłaszać w miejscu pracy lub zamieszkania członków komitetu.
